

V Niedziela Wielkanocna



ROMAN KOSZOWSKI /FOTO GOŚĆ

Będę Cię wielbił, Boże mój i Królu Ps 145 (144)

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Po wyjściu Judasza z wieczernika Jezus powiedział: "Syn Człowieczy został teraz uwielbiony, a w Nim został Bóg uwielbiony. Jeżeli Bóg został w Nim uwielbiony, to Bóg uwielbi Go także w sobie samym, i zaraz Go uwielbi. Dzieci, jeszcze krótko - jestem z wami. Będziecie Mnie szukać, ale - jak to Żydom powiedziałem, tak i teraz wam mówię - dokąd Ja idę, wy pójść nie możecie. Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali". (J 13, 31-33a. 34-35)

ROZWAŻANIE

Po wyjściu Judasza zaczyna się sekwencja zdarzeń prowadzących ku początkowi godziny Jezusa. Uwaga zostaje skupiona na Jezusie oraz Jego wiernych uczniach i następuje właściwa Mowa Pożegnalna. W zdaniu: **Syn Człowieczy został teraz otoczony chwałą, a w Nim Bóg został chwałą otoczony** ukrywa się sporo teologicznych tematów obecnych w Ewangelii. Słowo „chwała” przywołuje kontekst biblijny, w którym chwała Pana jest zmysłową manifestacją Jego przewyższającej wszystko obecności. Ten wątek objawienia łączy się z używanym przez Jana tytułem Syn Człowieczy, wskazującym na Jezusa jako Tego, który zstąpił z nieba, aby objawić Ojca (3,12-13), i został wywyższony na krzyżu dla zbawienia świata (3,14-15; 8,28; 12,32-34). Krzyż jest momentem chwały, ponieważ na krzyżu Bóg ostatecznie objawił się jako miłość ofiarująca samą siebie (1J 4,6-10). Ojciec kocha Syna i wydaje Go dla zbawienia świata (3,16-17), Syn natomiast czyni ze swego życia doskonały dar miłości i posłuszeństwa Ojcu (10,17-18). Skoro miłość między Ojcem i Synem objawi się na krzyżu, **Bóg został w Nim otoczony chwałą** dzięki Jemu pełnemu miłości posłuszeństwu. Ojciec jeszcze bardziej otoczy chwałą Syna, objawi Jego boskość w Jego zmartwychwstałym i chwalebnyim człowieczeństwie (8,28; 20,28). Podobnie jak powiedział tłumowi zebranemu na święto i faryzeuszom (7,33-34; 8,21; 12,35), Jezus mówi teraz uczniom, że ich wkrótce opuści i nie będą mogli pójść za Nim, przynajmniej na razie. Następnie daje im wskazówki na czas, kiedy będzie fizycznie nieobecny. Pierwsza i najważniejsza to nowe przykazanie, aby się wzajemnie miłowali (zob. 15,12.17; 1J 4,7.11 oraz KKK 1822-1829). Miłość Jezusa jest darem z siebie, danym w posłuszeństwie woli Ojca, dla zbawienia świata. Sam Jezus dopiero co symbolicznie wyraził swoją miłość poprzez umywanie nóg, a zrealizuje ją na krzyżu. Uczniowie również mają *nawzajem umywać sobie nogi* (13,14), tak jak Jezus im umył nogi: oni też mają się nawzajem miłować, jak Jezus ich umiłował. To jest „prawo miłości” (zob. Rz 13,8-10; Jk 2,8), w którym streszcza się wola Ojca i które ma prowadzić Kościół (zob KKK 787, 2822). Jezus wskazuje tę radykalną samo ofiarującą się miłość jako cechę, która określa Jego uczniów. Taki rodzaj czynnej miłości jest całkowitą nowością. Działanie Jezusa objawia Ojca i Jego samego jako Syna (5,36) – i tak samo dzięki wzajemnej miłości uczniów wszyscy poznają, że należą oni do Jezusa. Podobnie Jezus mówi w Mt 5,16: „*Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli*

wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie". Miłość Jezusa na krzyżu to nie tylko przykład, lecz także niewyczerpane źródło miłości dane uczniom. W katechizmie czytamy: „Zachowanie przykazania Pana nie może polegać tylko na zewnętrznym naśladowaniu Bożego wzoru. Chodzi o żywe i pochodzące z głębi serca uczestniczenie w świętości, miłosierdziu i miłości naszego Boga” (KKK 2842). Przez swoje pełne miłości działania, poruszone miłością samego Jezusa dla uczniów, oni sami stają się żywym świadectwem miłości Ojca, miłości objawionej na krzyżu Jezusa i działającej w nich.

Niech Maryja, Matka Miłosierdzia prowadzi nas wprost w ramiona Jezusa.

Wasz brat Franciszek